

Sygn. akt **II K 1007/12 (3 Ds. 377/09)**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 22 maja 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Statkiewicz

Protokolant: Marta Brodala

przy udziale Ireneusza Zielińskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Śródmieście

po rozpoznaniu sprawy

W. T. syna S. i D. z domu T.

urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że

w dniach 15, 22, 23 i 28 lipca 1997 r. w Z., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu doprowadził (...) S. A. z siedzibą we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 18270 zł ceny zakupu sprzętu komputerowego poprzez wprowadzenie w błąd pracownika funduszu, co do zamiaru i możliwości spłaty rat leasingowych i faktu dostarczenia przedmiotu leasingu za pomocą trzech wystawionych fikcyjnych faktur VAT o numerach (...) na zakup komputerów, które na mocy umów leasingu miał otrzymać do używania leasingobiorca W. T.;

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.

* * *

I. uznaje oskarżonego **W. T.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zawiesza oskarżonemu warunkowo na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę na rzecz (...) S.A. we W. kwoty 9 135,00 zł, w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się orzeczenia;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. O. G. kwotę 3 015,96 zł (w tym VAT), tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

V. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1007/12

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. T. w okresie od 8 kwietnia 1994 roku do 31 grudnia 1997 roku prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) -2” z siedzibą w Z.. Przedmiotem działalności tego podmiotu było: produkcja sprzętu chłodniczego, usługi w zakresie sprzętu AGD, handel artykułami przemysłowymi, chemicznymi, spożywczymi, doradztwo techniczne w zakresie sprzętu chłodniczego, wystrój i wyposażenie wnętrz, usługi motoryzacyjne, sprzedaż części motoryzacyjnych, auto-komis, skup i sprzedaż płodów rolnych, sprzedaż paliw płynnych i olei silnikowych, hurtowa i detaliczna sprzedaż materiałów budowlanych, usługi dla rolnictwa, eksport i import części i urządzeń chłodniczych, sprzedaż materiałów budowlanych, sprzedaż komisowa.

dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. T. **k. 172-174, 458-459, 540-541** ; decyzja **k. 225** ; pismo **k. 234**

W 1997 roku W. T., przeglądając strony internetowe, znalazł kilka ogłoszeń firm oferujących sprzęt komputerowy. Spośród wszystkich ogłoszeń wybrał firmę (...) i skontaktował się z jej właścicielem J. Z. w celu omówienia szczegółów transakcji. Następnie W. T. zwrócił się do (...) Funduszu (...) z zapytaniem o możliwość leasingu sprzętu komputerowego, na które uzyskał twierdzącą odpowiedź.

dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. T. **k. 172-174, 458-459, 540-541** ; częściowo zeznania świadka J. Z. **k. 47, 178, 460-462, 541-542**

J. Z., działając w imieniu firmy (...), wystawił datowaną na dzień 15 lipca 1997 roku fakturę VAT NR (...) za zakup opisanego w niej sprzętu komputerowego na kwotę 6.090 złotych brutto (4.992 złote netto). (...) SA zapłacił kwotę wskazaną w fakturze.

W dniu 22 lipca 1997 roku pomiędzy (...) SA a Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym (...) -2” została zawarta umowa leasingu operacyjnego nr (...). Przedmiotem umowy był zestaw komputerowy opisany w wyżej wymienionej fakturze. Wartość ofertowa tego sprzętu została ustalona na kwotę 4.992 złotych. Czas trwania umowy określono na 24 miesiące. W. T. zobowiązał się do uiszczania czynszu zgodnie z harmonogramem finansowym. W chwili zawarcia umowy W. T. wpłacił czynsz inicjalny w kwocie 1.254,59 złotych, który nie pomniejszał wartości przedmiotu leasingu. Integralną część umowy leasingu stanowiły dokumenty sporządzone z czynności odbioru i zwrotu przedmiotu umowy.

W. T. podpisał protokół zdawczo-odbiorczy do umowy nr (...) potwierdzając odbiór przedmiotu leasingu. W rzeczywistości firma (...) nie wydała W. T. sprzętu komputerowego będącego przedmiotem leasingu operacyjnego.

dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. T. **k. 172-174, 458-459, 540-541** ; zeznania świadka A. C. **k. 309-310, 460, 553-554** ; faktura VAT **k. 257** ; umowa leasingu **k. 105-106, 108-111, 321-322** ; protokół zdawczo-odbiorczy **k. 314**

J. Z., działając w imieniu firmy (...), wystawił datowane na dzień 23 lipca 1997 roku faktury VAT NR (...) za zakup opisanego w nich sprzętu komputerowego. Każda faktura opiewała na kwotę 6.090 złotych brutto (4.992 złote netto). (...) SA zapłacił kwoty wskazane w tych fakturach.

W dniu 28 lipca 1997 roku pomiędzy (...) SA a Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym (...) -2” zostały zawarte umowy leasingu operacyjnego nr (...) oraz nr (...). Przedmiotem tych umów był zestaw komputerowy opisany w wyżej wymienionych fakturach. Wartość ofertowa sprzętu w każdej umowie leasingu została ustalona na kwotę 4.992 złotych. Czas trwania umowy określono na 24 miesiące. W. T. zobowiązał się do uiszczania czynszu zgodnie z harmonogramem finansowym. W chwili zawarcia umowy W. T. wpłacił czynsz inicjalny w kwocie po 1.254,59 złotych, który nie pomniejszał wartości przedmiotu leasingu. Integralną część umowy leasingu stanowiły dokumenty sporządzone z czynności odbioru i zwrotu przedmiotu umowy.

W. T. podpisał protokoły zdawczo-odbiorcze do umów nr (...) potwierdzając odbiór przedmiotu leasingu. W rzeczywistości firma (...) nie wydała W. T. sprzętu komputerowego będącego przedmiotem leasingu operacyjnego.

dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. T. **k. 172-174, 458-459, 540-541** ; zeznania świadka A. C. **k. 309-310, 460, 553-554** ; faktury VAT **k. 258-259** ; umowy leasingu **k. 88-89, 91-94, 97-98, 100-103, 317-320** ; protokoły zdawczo-odbiorcze **k. 315-316**

(...) SA zapłacił firmie (...) łącznie kwotę 18.270 złotych.

dowód: zeznania świadka A. C. **k. 309-310, 460, 553-554** ; faktury VAT **k. 257-259**

W. T. nie uiścił żadnej raty czynszu leasingowego. W dniu 24 marca 1998 roku, z uwagi na brak wpłat czynszu, (...) SA rozwiązał wszystkie wyżej wskazane umowy leasingu operacyjnego i wezwał W. T. do natychmiastowego zwrotu przedmiotu leasingu. W. T. nie zwrócił sprzętu komputerowego będącego przedmiotem leasingu.

dowód: zeznania świadka A. C. **k. 309-310, 460, 553-554**

(...) SA udzielił firmie (...) pełnomocnictwa do wszczęcia i prowadzenia postępowania windykacyjnego wobec firmy (...)”-2”.

W dniu 22 maja 1998 roku pracownicy firmy (...) udali się do W. T.. W trakcie rozmowy W. T. oświadczył im, że działał w porozumieniu z fałszywym dostawcą sprzętu komputerowego i wyłudził środki finansowe na podstawie faktur wystawionych w celu realizacji umów leasingu operacyjnego nr (...), nr (...) i nr (...). W. T. oświadczył również, że nie posiada sprzętu komputerowego będącego przedmiotem leasingu i go nie odda ani nie zwróci jego równowartości.

dowód: zeznania świadka A. C. **k. 309-310, 460, 553-554** ; zeznania świadka G. T. **k. 58, 464, 554** ; zeznania świadka R. A. **k. 68, 481-282, 571-572**

W. T. nie opłacał podatku VAT w należnych terminach płatności za okresy: od sierpnia 1996 roku do grudnia 1996 roku oraz od stycznia 1997 roku do marca 1997 roku.

W. T. na dzień 5 maja 2009 roku posiadał zaległość w podatku dochodowym od osób fizycznych za rok 1998 w wysokości 36.362,31 złotych (należność główna).

dowód: pismo **k. 234**

J. Z. figurował w ewidencji Drugiego Urzędu Skarbowego w Z. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od 30 sierpnia 1990 roku. W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą za okres od lipca 1996 roku do lipca 1999 roku nie złożył on żadnych zeznań o wysokości osiągniętego dochodu lub straty. W aktach wyżej wymienionego urzędu skarbowego brak jest decyzji o nadaniu numeru REGON.

dowód: pismo **k. 231**

Oskarżony W. T. ma 46 lat. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest elektromechanikiem. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Obecnie nie ma stałego zatrudnienia. Utrzymuje się z prac dorywczych, z których uzyskuje dochód w kwocie około 600 złotych miesięcznie.

Oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. W krytycznym czasie nie miał zniesionej ani ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem – nie zachodziły warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k.

Oskarżony był w przeszłości karany sądowo za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym za przestępstwo oszustwa, przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, za przestępstwa skarbowe oraz przestępstwa z ustawy o rachunkowości.

dowód: dane osobopoznawcze **k. 82, 540** ; opinia sądowo-psychiatryczna **k. 248-250** ; dane o karalności **k. 579-580**

Oskarżony W. T. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nigdy nie otrzymał od J. Z. sprzętu komputerowego i w związku z tym nie spłacał rat leasingowych. Wskazał, że gdy nie otrzymał przedmiotu leasingu skontaktował się z dostawcą sprzętu i otrzymał informację, iż czeka on na pieniądze stanowiące zapłatę za przedmiot leasingu. Podkreślił, że spotkał się z pracownikiem (...) SA i poinformował go o tym, że nie otrzymał przedmiotu leasingu. Uważał, że od tej chwili (...) SA wyjaśni zaistniałą sytuację z dostawcą sprzętu komputerowego. Zaznaczył, że wielokrotnie informował (...) SA, że nie posiada protokołu zdawczo-odbiorczego. Leasingodawca miał wyjaśnić tę sytuację. Dodał, że on nie domagał się żadnych dokumentów od firmy dostarczającej sprzęt komputerowy. Przedstawiciel tej firmy wydał mu się kompetentny. Podkreślił, że wpłacił ratę inicjalną, o wartość której (...) SA pomniejszył należność zapłaconą dostawcy sprzętu komputerowego. Zaprzeczył temu, aby przyznał się pracownikowi firmy windykacyjnej, że wyłudził pieniądze z (...) SA. W jego ocenie dostawcą sprzętu komputerowego był (...) SA. To właśnie fundusz powinien dochodzić roszczeń od J. Z.. Wskazał, że wielokrotnie kontaktował się z J. Z. i pytał się go o zamówiony przez niego sprzęt. Ten odpowiadał mu, że (...) SA spóźnia się z wypłatą pieniędzy za ten sprzęt. Zaznaczył, że po kilku miesiącach J. Z. przestał odbierać jego telefony. Podkreślił, że jego działalność pod nazwą (...)2” przynosiła zysk. Chciał rozbudować swoją firmę. Posiadał środki finansowe umożliwiające spłatę rat leasingowych. Podał, że jego roczne przychody wynosiły około 2 miliony złotych.

W toku dalszego postępowania wyjaśnił, że wysokość obrotów jego firmy w okresie z zarzutu wynosiła około 400-500 tysięcy złotych rocznie. Wskazał, że (...) SA winien był sprawdzić firmę, w której zamówił on sprzęt komputerowy. Podkreślił, że zawierając umowę leasingu musiał od razu potwierdzić odbiór przedmiotu leasingu. W przeciwnym wypadku umowa nie zostałaby zawarta. Wskazał, że wiedział, iż właścicielem leasingowanego sprzętu był (...) SA.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom W. T. jedynie w zakresie, w jakim są one zgodne z ustalonym stanem faktycznym. W pozostałym zakresie Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, przede wszystkim z zeznaniami świadków G. T. i R. A., pracowników firmy prowadzącej postępowanie windykacyjne wobec oskarżonego, a nadto zdaniem Sądu zupełnie nielogiczne. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie obraną przez niego linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za popełnione przestępstwo.

W. T. przez całe postępowanie konsekwentnie przeczył temu, aby wyłudził jakiegokolwiek środki finansowe z (...) Funduszu (...). Analiza zeznań G. T. i R. A., osób, które kontaktowały się z oskarżonym w celu wyjaśnienia okoliczności krytycznego zdarzenia, jednoznacznie przeczy takim twierdzeniom. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom tych świadków, gdyż są one spójne, logiczne, jasne, rzeczowe, konsekwentne na każdym etapie postępowania i w pełni korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z dokumentacją leasingową oraz z dokumentacją obrazującą działalność gospodarczą oskarżonego. G. T. i R. A., w granicach posiadanej wiedzy, dokładnie opisali powody i okoliczności swojej wizyty u W. T., w tym przede wszystkim jego zachowanie i treść wypowiedzi oskarżonego podczas ich spotkania. Należy przy tym podkreślić, że ich zeznania nie zawierają żadnych wzajemnie wykluczających się sprzeczności, czy też innych niespójności. W ocenie Sądu G. T. i R. A. nie mieli żadnych racjonalnych powodów aby opisać zachowanie W. T. w dniu ich wizyty u niego w sposób odmienny od rzeczywistości i bezpodstawnie obciążyć osobę niewinną. Co prawda zeznając przed Sądem obaj świadkowie nie pamiętali szczegółów swojej wizyty u W. T., to jednak okoliczność ta nie pozbawia przymiotu wiarygodności ich wcześniejszych zeznań. Należy bowiem podkreślić, że w chwili składania zeznań w niniejszym postępowaniu sądowym od krytycznych zdarzeń upłynął już znaczny okres czasu, a mianowicie ponad trzynaście lat. Niewątpliwie z upływem tak długiego okresu szczegóły konkretnych okoliczności uległy zatarciu w ich pamięci, zwłaszcza, że w tamtym okresie prowadzili oni dużo niemal identycznych spraw. Natomiast opisując przebieg spotkania z W. T. w toku postępowania przygotowawczego obaj zdecydowanie lepiej pamiętali to zdarzenie i wszystkie jego istotne okoliczności i co za tym idzie mogli je przedstawić ze znacznie

większą dokładnością. Nadto w ocenie Sądu jest zupełnie nieprawdopodobne, aby doświadczeni pracownicy mogli przekazać nieprawdziwe informacje podmiotowi, na rzecz którego prowadzili postępowanie windykacyjne.

Treść zeznań G. T. i R. A. znajduje potwierdzenie w zeznaniach A. C., które w zakresie ustaleń poczynionych w toku postępowania windykacyjnego są w pełni zbieżne. Sąd uznał za wiarygodne zeznania tego świadka, nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania. A. C., bazując na dokumentacji sporządzonej w trakcie wykonywania umów leasingu operacyjnego nr (...), nr (...) i nr (...), dokładnie i szczegółowo przedstawił znane mu okoliczności zawarcia i realizacji tych umów, zachowanie W. T. podczas wizyty osób prowadzących postępowanie windykacyjne oraz ustalenia poczynione w toku tego postępowania, w tym przede wszystkim jego przyznanie się do zachowania sprzecznego z prawem. Zeznania A. C. w połączeniu z dokumentacją leasingową oraz z dokumentacją organów skarbowych, a także z zeznaniami G. T. i R. A. tworzą logiczną całość obrazującą sprzeczne z prawem zachowanie W. T..

Za niewiarygodne Sąd uznał również twierdzenia W. T. o dobrej kondycji finansowej prowadzonego przez niego podmiotu gospodarczego, to jest firmy (...) - 2". Oskarżony podnosił, że prowadzona przez niego działalność gospodarcza przynosiła mu dochód w wysokości około 2 milionów rocznie. W toku postępowania skorygował on tę wartość, podając kwotę około 400-500 tysięcy złotych. Niekonsekwencja oskarżonego w tym zakresie już podważa wiarygodność jego wyjaśnień. Nie mniej jednak tezom wysuwanym przez W. T. przeczy także treść dokumentacji skarbowej. Z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. (k. 234) wynika bowiem, że oskarżony w okresie bezpośrednio poprzedzającym krytyczne zdarzenie nieterminowo regulował swoje zobowiązania względem Skarbu Państwa. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że nie było to jednorazowe, incydentalne zaniedbanie oskarżonego. Stan taki utrzymywał się bowiem od sierpnia 1996 roku do marca 1997 roku, a więc przez okres ośmiu miesięcy. Takie zachowanie oskarżonego prowadzi do wniosku, że w krytycznym czasie miał on problemy z terminowym regulowaniem swoich zobowiązań, co z kolei prowadzi do konkluzji, iż jego sytuacja finansowa w tym okresie była nienajlepsza. Dodatkowo trzeba również zwrócić uwagę na późniejsze zachowanie W. T.. Oskarżony jeszcze w 1997 roku, a więc w niedługim okresie po zawarciu umów leasingu operacyjnego z (...) Funduszem (...), wystąpił z wnioskiem o wykreślenie z ewidencji działalności gospodarczej prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa (...) - 2", co nastąpiło w dniu 31 grudnia 1997 roku. Okoliczność ta niewątpliwie podważa treść wyjaśnień W. T.. Gdyby bowiem prowadzona przez oskarżonego działalność gospodarcza rzeczywiście przynosiła znaczne dochody, to z pewnością nie podjąłby on decyzji o jej zakończeniu i zlikwidowaniu firmy (...) - 2". Analizując i oceniając warunki i możliwości finansowe oskarżonego w krytycznym czasie nie sposób także pominąć informacji o jego znacznym zadłużeniu wobec Skarbu Państwa z tytułu zaległości w podatku dochodowym od osób fizycznych za rok 1998, która jeszcze w 2009 roku wynosiła 36.362,31 złotych (należność główna). Wszystkie powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, że sytuacja majątkowa oskarżonego w krytycznym okresie nie była dobra i nie miał on możliwości uiszczania rat czynszu leasingowego.

Niezasadne są również twierdzenia oskarżonego, że (...) Fundusz (...) winien był dokonać weryfikacji podmiotu dostarczającego sprzęt komputerowy. Zgodnie bowiem z postanowieniami Warunków Umowy Leasingu Operacyjnego, stanowiących integralną część każdej umowy leasingu operacyjnego, leasingobiorca, w rozstrzyganej sprawie W. T., ponosił pełną odpowiedzialność za wybór sprzętu i dostawcy. To właśnie na oskarżonym spoczywał obowiązek dokładnego sprawdzenia firmy, w której zamówił on sprzęt komputerowy.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania J. Z. jedynie w zakresie, w jakim przyznał się on do sprzecznego z prawem zachowania podczas realizacji zamówienia na sprzęt komputerowy stanowiący przedmiot umów leasingu operacyjnego zawartych przez W. T. z (...) SA, wskazując przy tym, że działał on wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym. W ocenie Sądu pozbawione są racji bytu twierdzenia J. Z., że jego przyznanie się do zachowania niezgodnego z prawem było spowodowane sugestią innej osoby oraz chęcią szybkiego zakończenia postępowania. Gdyby bowiem zachowanie J. Z. rzeczywiście było zgodne z prawem, to z pewnością postąpiłby on inaczej i dążyłby do oczyszczenia go ze stawianego mu zarzutu.

Sąd nie dał wiary także pozostałym zeznaniom J. Z., gdyż są one sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że z informacji naczelnika Drugiego Urzędu

Skarbowego w Z. (k. 231) wynika, że J. Z. nie dopełnił wszystkich formalności związanych z rejestracją firmy (...), gdyż nie został jej przyznany numer REGON. W związku z tym firma (...) nie mogła występować w obrocie gospodarczym i realizować zleconych jej zadań i co za tym idzie nie była ona uprawniona do wystawiania faktur VAT potwierdzających wykonanie takich zleceń. J. Z. nie mógł zatem dostarczyć sprzęt komputerowy w ramach rzekomo prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...). Nadto z wyżej wymienionej informacji wynika również, że J. Z. w okresie od lipca 1996 roku do lipca 1999 roku nie złożył żadnego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu. Gdyby rzeczywiście prowadził on w tym czasie działalność gospodarczą to niewątpliwie, z uwagi na uzyskany dochód lub osiągniętą stratę, musiałby złożyć odpowiednią dokumentację we właściwym urzędzie skarbowym, potwierdzającą między innymi transakcje dokonane w ramach realizacji umów leasingu zawartych przez W. T.. Powyższe niewątpliwie podważa wiarygodność jego zeznań.

Nadto zeznania J. Z. są również sprzeczne z wyjaśnieniami W. T. w części dotyczącej odbioru sprzętu komputerowego przez oskarżonego. W tym zakresie Sąd dał wiarę twierdzeniom oskarżonego, jednakże także w ograniczonym zakresie. Za wiarygodne Sąd uznał twierdzenia W. T. jedynie o tym, że nie otrzymał on zamówionego sprzętu komputerowego. Natomiast wskazane przez oskarżonego przyczyny takiego stanu Sąd uznał za zupełnie niewiarygodne. Przeczy im bowiem treść wiarygodnych zeznań G. T. i R. A..

Sąd uznał za w pełni wiarygodną dokumentację zgromadzoną w toku postępowania, gdyż pochodzi ona od kompetentnych podmiotów, w tym także od instytucji państwowych, dokładnie i szczegółowo gromadzących niezbędne dokumenty wymagane przez właściwe przepisy prawa.

Sąd uznał za nieprzydatne zeznania M. Z., gdyż nie posiadała ona informacji na temat działalności gospodarczej prowadzonej przez jej męża J. Z., w tym odnośnie jego kontaktów z W. T..

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, iż oskarżony W. T., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, swoim zachowaniem zrealizował ustawowe znamiona przestępstwa oszustwa sankcjonowanego przepisem art. 286 § 1 k.k.

Do znamion ustawowych powyższego występku należą: działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, wprowadzenie tej osoby w błąd lub wyzyskanie jej błędu albo niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Działanie oskarżonego W. T. w oczywisty sposób zmierzało do osiągnięcia korzyści majątkowej, która w tym przypadku polegała na wyłudzeniu należności za sprzęt komputerowy stanowiący przedmiot leasingu operacyjnego oraz braku zapłaty czynszu leasingowego. By osiągnąć zamierzony cel W. T., zawierając umowy leasingu operacyjnego, podpisał protokoły zdawczo-odbiorcze do umów leasingowych, potwierdzając tym okoliczność wydania mu przez firmę (...) sprzętu komputerowego stanowiącego przedmiot leasingu, co w rzeczywistości nie miało miejsca. Swoim działaniem oskarżony doprowadził (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uiszczenie zapłaty za sprzęt komputerowy wskazany w fakturach wystawionych przez firmę (...) w łącznej kwocie 18.270 złotych.

Wprowadzenie w błąd to wytworzenie w świadomości innej osoby fałszywego obrazu pewnego wycinka rzeczywistości, natomiast wyzyskanie błędu polega na zaniechaniu skorygowania błędnego przekonania powstałego w świadomości pokrzywdzonego bez udziału sprawcy. Rezultatem jest doprowadzenie innej osoby do mylnego wyobrażenia o jakichś okolicznościach lub faktach mających znaczenie dla podjęcia decyzji dotyczącej rozporządzenia mieniem. Postępowanie W. T. należy uznać za świadomie zmierzające do wprowadzenia w błąd podmiot, z którym zawarł on umowy leasingu operacyjnego nr (...), nr (...) i nr (...). Poświadczając odbiór sprzętu komputerowego oskarżony wiedział, że do takiego zdarzenia nie doszło i nie otrzymał on towaru będącego przedmiotem wyżej wymienionych umów. Nadto zawierając umowy leasingu oskarżony miał świadomość, że nie będzie w stanie regulować należnego czynszu. Zauważyć przy tym należy, iż W. T. wykorzystał w swym działaniu błąd pokrzywdzonego podmiotu, który

będąc pewnym, że oskarżony jest rzetelnym i wiarygodnym partnerem handlowym, darzył go zaufaniem, wierząc, iż będzie on wykonywał postanowienia zawartej umowy i terminowo regulował należności z tytułu czynszu leasingowego.

Przestępstwo oszustwa opisane w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem celowościowym i może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim. Celem działania sprawcy jest uzyskanie korzyści majątkowej, przy czym może to nastąpić zarówno w drodze określonego sposobu działania jak i zaniechania. Oszustwo może zostać popełnione tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania.

Zachowania jakiego dopuścił się oskarżony wypełnia znamiona czynu ciągłego (art. 12 k.k.). Według definicji ustawowej z czynem ciągłym mamy do czynienia gdy sprawca dopuścił się w krótkich odstępach czasu, dwóch lub więcej zachowań, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Za czas popełnienia czynu ciągłego uważa się odcinek czasowy zapoczątkowany pierwszym czynem oskarżonego, a zakończony jej ostatnim czynem składającym się na przestępstwo ciągłe. Zachowaniem swym oskarżony wyczerpał wszystkie trzy wskazane wyżej przesłanki uznania jego czynu za ciągły. W krótkich odstępach czasu, w przedziale od 15 lipca 1997 roku do 28 lipca 1997 roku, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA.

Zamiar oskarżonego W. T. nakierowany na osiągnięcie korzyści majątkowej kosztem innego podmiotu gospodarczego należy w tym kontekście ocenić jako naganny. Jest to bowiem działanie wymierzone nie tylko w konkretny podmiot, ale również w zasady, na których opiera się obrót gospodarczy. Innymi słowy zachowanie oskarżonego godzi również w prawidłowe działanie rynku, co ma swoje społeczne konsekwencje, zwłaszcza biorąc pod uwagę wielość oszustw w skali kraju.

Oskarżony świadomie zachował się w sposób sprzeczny z ogólnie przyjętymi normami dobrego i uczciwego obywatela, słownego i sumiennego kontrahenta gospodarczego. W. T. drwiąc sobie z obowiązujących norm prawnych i społecznych w swoim postępowaniu kierował się jedynie własnym interesem, w żaden sposób nie bacząc na szkodę wyrządzaną innej osobie. Oskarżony niewątpliwie zdawał sobie sprawę z naganności swojego postępowania, co jednakże w żaden sposób nie powstrzymało go od popełnienia przestępstwa.

Zachowanie oskarżonego charakteryzuje się bardzo dużym stopniem społecznej szkodliwości. Przestępstwo oszustwa jest bowiem niestety powszechnym zjawiskiem w naszym kraju i jest bardzo dotkliwe dla osób nim dotkniętych. Popełnione przez oskarżonego przestępstwo podważa wzajemne zaufanie członków społeczeństwa, narusza fundamenty gospodarki wolnorynkowej, a także godzi pośrednio w abstrakcyjne dobro, jakim jest pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego. Zachowanie oskarżonego podważa zaufanie podmiotów występujących w obrocie gospodarczym do swoich nowych kontrahentów, co może prowadzić do zwiększenia formalizmu i obostrzenia różnymi rygorami zawieranych transakcji handlowych. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż takie zachowanie może prowadzić do utraty płynności finansowej przez inne firmy. Nadto zachowanie oskarżonego może rodzić podobną postawę u innych osób, które widząc łatwo uzyskane w ten sposób środki finansowe, same mogą dopuszczać się identycznych przestępstw.

Mając na uwadze wszystkie elementy przedmiotowe i podmiotowe stopnia społecznej szkodliwości, w oparciu o przesłanki sądowego wymiaru kary wynikające z art. 53 k.k., Sąd uznał, iż współmierną do stopnia winy oskarżonego będzie kara pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze.

Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra oraz wcześniejszą wielokrotną karalność oskarżonego, w tym także za przestępstwa oszustwa.

Sąd nie dopatrzył się okoliczności łagodzącej.

Sąd warunkowo zawiesił oskarżonemu W. T. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu dla osiągnięcia celów kary nie jest konieczne umieszczanie oskarżonego w warunkach izolacji zakładu karnego. Zdaniem Sądu świadomość możliwości odbycia kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym, w przypadku zarządzenia jej

wykonania będzie dla oskarżonego wystarczającym bodźcem do przestrzegania porządku prawnego i zachowywania się zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie przekracza swą dolegliwością stopnia winy oskarżonego i we właściwy sposób działa wychowawczo i zapobiegawczo na oskarżonego, a także we właściwy sposób wpłynie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu orzeczona kara jest wystarczająca dla osiągnięcia celów wychowawczo-prewencyjnych wobec oskarżonego, jak i wobec innych potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw. Nadto powinna ona utwierdzić w świadomości prawnej społeczeństwa prawidłowe postawy wobec prawa i wzbudzić u oskarżonego przekonanie o konieczności przestrzegania norm prawnych oraz wykształcenia krytycznego stosunku do popełnionych przez niego czynów.

Sąd zobowiązał oskarżonego do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz (...) SA kwoty 9.135 złotych. Sąd nie uwzględnił żądania oskarżyciela publicznego o zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody w całości. Należy bowiem zauważyć, że w odrębnym postępowaniu osoba działająca w porozumieniu z W. T. została również zobowiązana do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) SA kwoty 9.135 złotych.

Koszty nie opłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu zasądzono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348).

Rozstrzygnięcie o kosztach wydano w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1973 roku, Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami). Oskarżony nie ma stałego zatrudnienia. Mając to na uwadze Sąd uznał, że uiszczenie przez niego kosztów postępowania oraz opłaty będzie dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową i zwolnił oskarżonego z ich ponoszenia.